KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 5go Grudnia. Rok 1864. **№ 279.** 23 Listopada / 5 Grudnia Rok 1864.

Poniedziałek. Wschód Słońca g. 7 m. 54 / Zachód „ „ 3 „ 47 Jutro, Śgo Mikołaja B. M.

OD REDAKCJI
KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Z dniem 1szym Stycznia, rozpoczynamy kwartał 1szy roku 1865.

Łaskawi Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, raczą, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera*, w następnym kwartale, poczynić wczesne na właściwych Urzędach i Stacjach Pocztowych zapisy.

Cena prenumeraty *Kurjera*, pozostaje ta sama, jaka była od początku założenia tego pisma:

W *Warszawie*, rocznie, rs. 4 kop: 80 (czyli złp. 32); półrocznie, rs. 2 kop: 40 (czyli złp. 16); kwartalnie, rs. 1 kop: 20 (czyli złp. 8). Z roznoszeniem do domów, po 5 kop: (czyli gr: 10) więcej na miesiąc.

Prenumerować można w Redakcji *Kurjera* i w Kantorach tegoż pisma.

W Królestwie zaś i w Cesarstwie, prenumerata wynosi: rocznie, rs 6 kop: 60 (czyli zł: 44); półrocznie, rs. 3 k. 30 (czyli zł: 22); kwartalnie rs. 1 k. 65 (czyli zł: 11).

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie. dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i wówczas z żądaniem swojem zechcą się zgłosić listownie do *Pocztowej Expedycji Gazet w Warszawie*, lub do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, przesyłając na prenumeratę: roczną, rs. 10 kop: 60; półroczną, rs. 5 k. 30; kwartalną, rs. 2 k. 65.

Warszawski Ober-Policmajster. — Uznawszy potrzebę dopełnienia zmiany dotychczasowych biletów wydawanych mieszkańcom tutejszym na wolne chodzenie po mieście w nocy bez latarek, zarządziłem przysposobienie nowych biletów, i takowe poczynając od Nowego Roku przyszłego na białym papierze kolorem czerwonym drukowane, wydawane będą, o czem podając do wiadomości publicznej uprzedza osoby interesowane, iżby wymianę biletów w terminie do dnia 1 (13) Stycznia dokonać postarały się, po tym bowiem czasie nikt za dawnym biletem bez latarki nie będzie miał prawa chodzić wieczorem.— Warszawa dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1864 r. — Świty Jego Cesarskiej Mości Jenerał-Major, Baron *Frederiks.* (G. P.)

Inspektor szkół miasta Warszawy, zawiadamia, że szkoła elementarna w gmachu b. klasztoru Augustjanów nie była wcale zamkniętą, i pod kierunkiem nowego Nauczyciela dalej wykładane są w niej zwyczajne przedmioty; Rodzice zatem i Opiekunowie, zechcą i nadal przysyłać na lekcje zapisane do tej szkoły dzieci. (D. W.)

W jednym z ostatnich numerów, *Bresl. Z.*, której kłamliwe wiadomości tyle razy mieliśmy sposobność podejmować, utrzymywała, iż wie z bardzo dobrego źródła, „że JW. Hrabia Berg, otrzymał z Petersburga rozkaz, przysłania w jak najkrótszym czasie raportu o ogólnym stanie Królestwa, ze wskazaniem, czy jest możliwem czasowe zniesienie stanu oblężenia w niektórych powiatach.

Jednocześnie miało być zalecone JW. Hrabiemu Bergowi, uzyskać adres żądający zupełnego wcielenia Królestwa Polskiego do Rosji.“

Jesteśmy upoważnieni do zaprzeczenia kategorycznie obu tym wiadomościom, które bezwłocznie telegrafowane na cztery strony świata, dostarczyły już dziennikom przedmiot do mniej lub więcej złośliwych i błędnych komentarzy. (D. W.)

Onegdaj wyjechali z Warszawy: Jenerał-Lejtnant v. *Kaufman*, Jenerał-Major *Tipolt* i Rz: Radca Stanu *Pfel* do Petersburga;— Wczoraj przyjechali: Jenerał-Major *Furuhelm* z Brześcia Litewskiego; Rz: Radca Stanu *Bońkowski* ze wsi Jarosławic; wyjechali zaś: Jenerał-Adjutant Baron *Korff* Naczelnik Wojenny Oddziału Głównego Warszawskiego, na linję drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, oraz Szambelan Dworu Jego Cesarskiej Mości, Hr: *Tyszkiewicz* do Paryża.

Jan *Modrzejewski*, Rewizor Okopów miasta Warszawy, przeżywszy lat 71, w dniu 29 z. m. zmarł. Pogrążona w smutku Żona wraz z Synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne w dniu jutrzejszym o godz: 11tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów* odbyć się mające. (3246.)

Marja z Ariginich *Wierzbicka*, Wdowa po b. Pułkowniku Wojsk Xięztwa Warszawskiego, przeżywszy lat 80, zakończyła doczesne życie. Pozostałe Dzieci, Wnuki i Prawnuki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację ciała, jutro o godz: 10tej rano, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (3261.)

Eleonora-Felicja z Zajączkowskich *Piechowska*, Żona Urzędnika Banku, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj rozstała się z tym światem. Pogrążony w smutku Mąż wraz z Dziećmi i Rodzicami zmarłej, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. (3276.)

Wczoraj, o godzinie 7ej z rana, Felix Jastrzembski, Doktór przy Areszcie Policyjnym, pod Nrem 923, przy ulicy Chłodnej zamieszkały, nagle życie zakończył.

W tymże dniu, o godzinie 3ej po południu, Radca Stanu Andrzej Janikowski, Doktor Medycyny, wychodząc z posiedzenia Rady Lekarskiej, tknięty napadem apoplektycznym, bezzwłocznie ducha wyzionął. Zwłoki jego odwiezione zostały do mieszkania.

W dniu jutrzejszym, którego Patronem jest Ś. Mikołaj Biskup, składano ofiary dla uchowania trzód od szkody przez wilków zrządzanej. Pokazuje się to z Rozprawy między Plebanem a Panem Wójtem przez Ambrożego Koresbok Rożka, w roku 1543cim w Krakowie u Macieja Szarffenberka wydanej, gdzie powiedziano:

Alboć wezmą, albo co daj,
Tak kazał Święty Mikołaj,
Bo jeśli mu barana dasz,
Pewny pokój od wilka masz.

Między tysiącem użytecznych wynalazków, któremi wiek nasz bez zaprzeczenia szczycić się może, ważne zajmują miejsce maszyny do szycia. Oszczędność czasu i pracy, zyskana za pomocą tego wynalazku, zapewniając znakomite korzyści przedsiębiercom i robotnikom, zwiększa zarazem narodowe bogactwo. Jeżeli siła pary użytej za dźwignię, jeżeli przędzalnia mechaniczna zastępująca ręczne kołowrotki, ulżyły tysiącom rąk, zwracając ich do innych równie produkcyjnych zajęć, a kapitały w przemysł włożone, o miljony przymnożyły, zyski przez wprowadzenie maszyny do szycia osiągnięte, również kilka miljonów już wynoszą. Jak w pierwszych początkach zastosowania machin w miejsce pracy ręcznej, wynalazek ten w ludności robotniczej wielkie wywoływał niezadowolenie, podobnież maszyny do szycia wzniecały silną niechęć w klassach igłą zarobkujących. Powoli jednak uprzedzenia znikały i pracujący przekonać się dali, że maszyny zarobku im nie zmniejszyły, a tylko go ułatwiły. Rozsądny krawiec czy szwaczka, łacno przeświadczyli się, że na maszynie więcej niż w ręku zarobić mogą, biorąc bowiem wynagrodzenie od sztuki, więcej daleko sztuk dziennie wykończyć mogli. Licząc np: przy szyciu płótna w ręku 23 ściegów na minutę, w maszynie robią 640 ściegów czyli 28 razy więcej, przy obrębianiu w ręku na minutę potrzeba 38 ściegów, kiedy w maszynie 594, to jest 16 razy więcej. Uszycie w ręku koszuli męzkiej, zabiera 14 godzin 26 minut, na maszynie zaś godzinę 16 minut. Uszycie sukni w ręku 8 godzin 27 minut, na maszynie godzinę 13 minut. U nas dotąd pomiędzy robotnikami panuje niechęć ku maszynom do szycia, słyszeliśmy nawet, że wprowadzone w niektórych zakładach krawieckich maszyny, umyślnie po razy kilka psuto, z obawy tego współzawodnictwa. Jednakże przy dzisiejszym braku robotnika, maszyny te użyte w pracowniach krawieckich, byłyby znakomitą ulgą. Nie wątpimy, że właściciele większych warsztatów starać się będą zniweczyć uprzedzenia i oświecić robotników o korzyściach maszyn, nietylko pod względem materjalnym ale i hygienicznym, przy pracy bowiem na maszynie, robotnik nie potrzebuje siedzieć ciągle nachylonym i wytężać wzroku, oszczędza zatem piersi i oczu. Dobroczynny ten wynalazek zawdzięczamy Ameryce. Eljasz Howe w Cambridge w Stanie Massachusets, w roku 1842 zbudował pierwszą maszynę do szycia. Z początku daleką ona była od doskonałości, jakkolwiek Howe w 1846 r. pozyskał już był patent swobody, straciwszy niemal całe swoje mienie na przygotowanie owej maszyny, w Ameryce nie miała ona powodzenia, udał się przeto do Anglji, ale i tu mu się nie poszczęściło, powrócił zatem do ojczyzny. Tu już myśl rzucona przez niego naśladowców znalazła, którzy nawet potrafili wyzyskać patenta. To jednak targnięcie się na prawa wynalazcy Howemu posłużyły, i zjednały mu pomoc do dalszego wydoskonalenia. W 1850 i 1851 r. Wilson wprowadził już znakomite ulepszenia, czółenka co nitki przerzucały, zaniechano i zyskano szybki ścieg podwójny. Na tej drodze ulepszeń szybko postępowano, zawiązało się kilka spółek do budowy maszyn. W 1853 roku sprzedano już 2,509 maszyn, w 1854 4,469, a z tej liczby dom Wheeler i Wilson, sprzedał własnego wyrobu maszyn w 1853 r. 799, w 1854 956, sam ten zakład do 1go Czerwca r. b. wyrobił 145,000 maszyn. Warsztaty tego domu w Bridgeport w Stanie Connecticut, o 100 mil od New-Yorku, poruszane są dwoma parowemi machinami o sile 85 koni, i są w stanie wyrabiać dziennie po 200 maszyn. Zabudowania fabryczne rozciągają się na przestrzeni 4 morgów i oświecane są 600 płomieniami gazu, sam front głównego gmachu ma 700 łokci długości. Maszyny Amerykańskie na wystawach stałego lądu, dotąd otrzymywały pierwszeństwo przed Europejskiemi, zalecają się bowiem doskonałością przyrządów i uderzającą dokładnością wyrobu wszelkich cząstek składowych. Maszyny do szycia z Fabryki Wheeler i Wilson, są na głównym składzie u P. Alexandra Flatau na ulicy Granicznej, obecnie przebywa tam również ajent tej fabryki P. Schott, który przywiózł z sobą znaczny transport nowych jeszcze ulepszonych maszyn, jak o tem już donosiliśmy.

Dnia 8go b. m., nastąpi otwarcie Teatru Płockiego, parę dni temu opuścili nasze miasto artyści, zamówieni przez Zarządzającego tym Teatrem P. Gosiawskiego Patrona przy Trybunale miejscowym. W liczbie tych artystów znajduje się i P. Nowiński, który zamierza dać w Płocku 9 przedstawień gościnnych. Reżyserem Teatru Płockiego jest P. Karsznicki, częścią gospodarczą zajmuje się P. Gawecki.

Jutro o godz: 8ej minut 58 rano, przypada zmiana Xiężyca, pierwsza Kwadra, a z nią ma być mroźne powietrze.

Przy czyszczeniu Dniestru, w ciągu tego roku na przestrzeni od Monasterza do Hubina ($3^3/_4$ mil), za pomocą 3ch przyrządów wydobyto z wody 675 brył kamiennych, objętości 10,997 stóp sześciennych.

Właściciel *Doliny Szwajcarskiej*, P. *Ważniewski*, wczoraj wyjechał za granicę, o ile nam wiadomo, ma on sprowadzić nam różne niespodzianki, tak na porę zimową, jako też na przyszłą wiosnę.

W Wrocławiu miewa obecnie publiczne odczyty, jeden z celniejszych literatów Niemieckich, Bogumił Goltz, którego Warszawa do swoich dzieci liczyć ma prawo. Podług życiorysu jego, zamieszczonego w zbiorze biografji spółczesnych pod tytułem: „Männer der Zeit“, rodził się on w Warszawie 20 Marca 1801 r., ojciec jego był Król:-Pruskim Radcą Kryminalnym i

Dyrektorem Sądu miejskiego, matka zaś z domu v. Coldum, krewna słynnego naturalisty Jerzego Forstera. Rodzina Goltzów, oddawna w Polsce osiedlona, miała pochodzić z Francji, i dosyć być zamożną; lecz za czasów Króla Stanisława Leszczyńskiego, postradała całe mienie. Jakim zaś sposobem Goltz, został Pruskim Urzędnikiem w Warszawie, o tem biografja zamilcza; z utworzeniem Xięztwa Warszawskiego, Goltzowie ojciec i syn udali się do Królewca, tu się kształcił przyszły podróżnik i literat w Gimnazjum, w Wrocławiu zaś Uniwersyteckie odbywał nauki. Następnie poświęcał się gospodarstwu wiejskiemu i literaturze, a osiedlony w okolicach Torunia, z początku na małych zaprawiał się wycieczkach do Królewca, Gdańska, Berlina, Warszawy, a potem dalsze przedsiębrał podróże do Francji, Włoch, Szwajcarji, Anglji, a w końcu do Egiptu i Algierji. Na odpoczynek skreślał swoje wrażenia, dzieła jego: „Das Buch der Kindheit, Ein Jugendleben, Ein Kleinstädter in Egypten, Zur Charakteristik und Naturgeschichte der Frauen“, oraz wiele innych utworów, zaszczytne w literaturze Niemieckiej zjednały mu stanowisko.

Umarł w Rzymie w tych dniach rodak nasz P. Kalm-Podoski.

Zeszłej Soboty odbyła się próba ciężarowa nowego mostu żelaznego na Wiśle pod kolej żelazną między Krakowem a Podgórzem. Most ten jest systematu kratowego Amerykańskiego, konstrukcji Schiffskorna, w fabryce Ceptowskiej na Morawie zrobiony, ma 5 przęseł spoczywających na słupach kamiennych, długość jego wynosi 100 sążni wied:. Obciążono go na każdem przęśle pięciu lokomotywami o ciężarze 3,000 centnarów, a mimo, że ciśnięcie wymierzone było na jedną tylko podłużną połowę każdego przęsła, gdyż dotąd jeden tylko szereg szyn jest ułożony, wszelako ugięcie było nadzwyczaj małe. Przedsiębiercą tej budowy wspaniałej był P. Kozakiewicz, który sam nią kierował, i mimo wysokiego ciągle stanu wody, dokonał jej na termin oznaczony. Poświęcenie i otwarcie tego mostu odbyło się dziś przed południem, a po południowy pociąg Lwowski przejedzie już po nowym moście. Tak więc oba stałe mosty pod kolej na Wiśle, na dwóch jej ramionach Starej i Nowej, są już zbudowane z materjału trwałego, w miejsce dawnych tymczasowych mostów drewnianych; most na Starej Wiśle jest murowany, na Nowej żelazny.

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRJA. *Wiedeń, 30go Listopada.*— Niepewność co do postawy Austrji, źle oddziaływa na ogólne usposobienie.— Podług doniesień „Botschaftera“ z Monachjum, Król Bawarski, zaraz po otrzymaniu wiadomości z Prus, wrócił do stolicy swej i powołał tam natychmiast P. Pfordten. (St: Anz.)

AUSTRJA. *Wiedeń, 2go Grud:.*— Na posiedzeniu Wiedeńskiej Izby deputowanych d. 2 b. m. toczono dalsze rozprawy nad adresem. Sprawozdawca Dr Giskra i deputowany Schindler, krytykowali politykę zagraniczną. W obronie jej zabrał głos Minister Hra: Mensdorff-Pouilly. Austrja przez swą politykę, twierdził on, uniknęła wielkiej wojny, która zdawała się prawie nieuniknioną, i ukończyła kampanję Duńską, dla dobra Niemiec. Austrja uczyniła sobie zadanie, ową sprawę Niemiecką, stosownie do jej ważności rozwiązać w sposób odpowiedni prawu, i utrzymać o ile możności potrzebny tak dla Niemiec jak i dla pokoju, związek z Prusami. Spokój i pojednawczość, ale zarazem i siła. oto jest program gabinetu. Aby Austrja wzięła inicjatywę w zbliżeniu się do Włoch, które teraźniejszy skład territorjalny Austrji jako zabór uważają, tego nikt wymagać nie będzie. Austrja utrzyma pokój, ale również stanowczo wystąpi przeciw swym wrogom. Liczy ona przytem na poparcie Izby i całego narodu Austrjackiego. Mowę tę przyjęto oklaskami. Minister wojny v. Frank, oświadczył, że Austrja chętnie się rozbroi, byleby inne Państwa dały początek. W dalszym ciągu rozpraw Profesor Brinz, zapytywał ministerstwo co Austrja uczynić zamyśla dla zabezpieczenia prawa następstwa w Xięztwach? Kuranda przemawiał przeciw przymierzu z Prusami, które wypierają Austrję ze Związku celnego, podczas gdy wojska obu Państw wspólnie walczą. Rezultatem wojny Duńskiej jest, że wszystkie korzyści są po stronie Prus, a szkody po stronie Austrji. Austrja musi się dziś obawiać przymierza Prus z Francją. Dr Mühlefeld twierdzi, że zadaniem Austrji jest wzmocnienie Związku Niemiec:, lecz Austrja osłabiła takowy. Hr: Mensdorff oświadcza, że stan układów nie pozwala mu na teraz udzielać bliższych objaśnień, mianowicie na zapytanie P. Brinz. Zarzut, jakoby Austrja przez czyste amatorstwo wzięła udział w wojnie przeciw Danji, musi stanowczo odeprzeć. W końcu przyjęto ustępy adresu, dotyczące polityki zagranicznej, podług redakcji komitetu adresowego. (Schl: Zeit:)

FRANCJA. *Paryż, 27go Listopada.*— „Monitor“ ogłasza dekret o obsianiu lasami gór. Prawem z 28go Lipca 1860 r. powołany był już w zasadzie do życia ten ważny środek; brakowało jednakże dotychczas stosownych przepisów administracyjnych, które pomieniony dekret obejmuje.— Ministrowie zebrali się dziś w Compiègne celem zajęcia się głównie projektem do prawa o własności literackiej i nieporozumieniami z kurją Rzymską. Papież wzbrania się udzielić inwestyturę Biskupowi z Perpignan, a Minister wyznań Baroche, energicznie trzyma stronę Prałata Gallikańskiego.— Sprawozdanie P. Fould o finansowem położeniu kraju, ma być ogłoszone dopiero w drugiej połowie Grudnia. Do owej epoki Rada Stanu ma złożyć rządowi swą opinję względem programatu robót publicznych, przez P. Behic nakreślonego. Mówią, że P. Fould pisał do wszystkich Ministrów domagając się od nich możliwego zmniejszenia budżetów, iżby budżet Ministra robót publicznych mógł być podwyższony. W ogóle postępowanie Ministra skarbu jest tego rodzaju, iż zbija najzupełniej pogłoski o jego bliżkiem podaniu się do dymisji.— List Xięcia Persigny do P. Girardin, powtarzają wszystkie dzienniki, ale większa część żartuje z niego dość ostro.— „Monitor“ donosi, z Szanghai 15 Wrześ:. Tien-Sching-Schu, b. Komisarz Cesarski w Kuei-Tszen, głównie winny zamordowania Xiędza Noel, został uwięziony z rozkazu rządu Chińskiego. Mandarynowie, którzy pośrednio lub bezpośrednio, są skompromitowani w tej sprawie zostaną zdegradowani lub przed sąd stawieni, a kilku z nich

znaleziono nieżywych w więzieniu. Wypłacono Superjorowi missji z Kuei-Tszen, Mgr Faurie, 12,000 taels. Ma on jeszcze otrzymać 3,600 taels, tak iż ogólna summa wynagrodzenia dojdzie do 125,000 fr. Oprócz tego darowano missji rezydencję urzędową b. Gubernatora. Leży ona w stolicy prowincji. Stosunki Missjonarzy z władzami cywilnemi i wojskowemi są dobrze, a lud okazuje im uszanowanie i przychylność.— Podobno układy w przedmiocie traktatu handlowego Hiszpańsko-Chińskiego, są na ukończeniu.— Ostatnia opora powstania w Tsze-Kiang upadła. Miasto Hu-Tszeu, wzięto 28go Sierp.— Rozeszła się tu pogłoska, że Dr Demme i Flora Trümpy, znani z procesu w Szwajcarji i o których utopieniu się w jeziorze Genewskim donosiły dzienniki, przybyli do Havre. (Ind: Bel:.)

NIEMCY.— Austrja i Prusy, przedstawiały na posiedzeniu Bundestagu Frankfurckiego, d. 1 b. m. wniosek następny: Wysokie zgromadzenie związkowe zechce uznać za ukończoną exekucję w Xięztwach Holsztynji i Lauenburga, postanowioną d. 7 Września r. z. oraz polecić rządom Hannoweru i Saxonji, którym poruczono wykonanie owej exekucji, aby wojska swe cofnęły i Komisarzy cywilnych odwołały. Głosowanie co do tego wniosku, ma nastąpić na przyszłem posiedzeniu.— „Dresd: Jour" zapewnia, że rząd Saski otrzymał od Pruskiego jedynie przyjacielskie wezwanie do wycofania swych wojsk z Xięztw, ale odpowiedział, że może to uczynić i uczyni jedynie na skutek uchwały większości Bundestagu. (N. Pr: Z.)

Ostatnie Wiadomości.

Listy z Algieru datowane 29 Listopada donoszą, że Marszałek Mac-Mahon miał wyjechać 1 Grudnia do Francji, aby uczestniczyć w corocznem zgromadzeniu Marszałków.— Zupełna spokojność przywróconą została na wszystkich punktach, z wyjątkiem Babor.— „Gazeta urzędowa Wenecka" ogłasza okólnik Gubernatora Lombardzko Weneckiego do Proboszczów i Reprezentantów Municypalności, oznajmiający im, że stan wojenny w Friulu, został zniesiony skutkiem rozproszenia band, i że ze śledztwa okazało się, iż to zbrodnicze przedsięwzięcie wywołane było knowaniami zewnętrznemi. Okólnik zaleca, aby oddziaływać przeciw dążeniom rewolucyjnym.— Król Włoski ma przyjmować Ciało Dyplomatyczne w Turynie, d. 1 Stycznia.— Dzienniki Szleswigskie i Holsztyńskie, otrzymane 3go b. m. w Hamburgu, donoszą, że wstrzymany przemarsz wojsk znowu się rozpoczął.

Rada Związkowa Szwajcarska ogłasza, że rządy Badenu, Würtembergu i Bawarji, urzędownie przyrzekły wysłać delegowanych, dla ułożenia traktatu handlowego w Szwajcarji. (St: An:).

Wiadomości Literackie.

Oprócz Słownika łacińsko-Polskiego, Xięgarz S. *Orgelbrand*, rozpoczyna druk obszerniejszego Słownika Grecko Polskiego.

Wędrowiec Nr 100, z dnia 1go Grudnia 1864 r. mieści: Pogoń (dalszy ciąg, z 3ma drzeworytami); Bożek i Bajadera; Legenda Indyjska; Poezja; Algierska Sahara (z drzeworytem); Robert Stephenson i Isambert Brunel (z portretami); Rozmaitości: Kronika zagraniczna.

Przyjechali do Warszawy: Komierowski Antoni Ob: z Konina nr 613; Okęcki Zdzisław Ob: z Krobowa nr 584; Rzeszotarski Dominik Obyw: z Stolnik nr 601.

Wyjechali: Lelewel August Ob: do Wujówki; Małowiejski Konstanty Ob: do Kryski; Suchodolski Franciszek Pułkownik wojsk Austrjackich.

Przyjechali koleją żelazną: Goltz Adam Radca Towarzystwa Kredytowego z Wrocławia nr 1582; Krzymuski Karol Ob: z Drezna nr 737.

Wyjechali koleją żelazną: Korzeniowska Monika wdowa po Rzeczywistym Radcy Stanu do Drezna; Kozłowski Jerzy Doktor do Berlina.

DONIESIENIA.

Wczoraj rano zimna stopni 11, w południe zimna 8. Dziś rano zimna stopni 10, w południe zimna stopni 8.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 4. (Ubywa).

Teatr Rozmaitości. Dziś *Szklanka wody.*—Jutro, *Kobiety z kamienia*

Kurs Giełdy Warszawskiej.—Dnia 3 Grudnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 91 kop: 30, dają rs. 90 kop: 63; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: $74^2/_3$, dają rs. 14 kop: $71^2/_3$; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 123 k. 50, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 79 k. — dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 85 k. 75, dają rs. — k. —. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 70, od listów zastawnych kop: $26^5/_6$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 279.
Poniedziałek. — Dnia 5go Grudnia. — Rok 1864.

DONIESIENIA.

SKŁAD
KOMISSOWY Z LONDYNU
WYŁĄCZNIE SAMEJ
HERBATY,

ulica Nowomiejska Nr 167j502, przy Kościele po-Paulińskiem, wprost Mostowej,

zaopatrzony we wszystkie gatunki HERBATY jak następuje:

		Funt	Złp.		Gr.
Nr 1.	**HERBATA czarna**	„	5.		
„ 2.	„ „ grubego liścia	„	5	„	15.
„ 3.	„ „ familijna	„	6	„	20.
„ 4.	„ „ z tańszych najlepsza	„	8.		
„ 5.	„ „ amatorska	„	10.		
„ 6.	„ „ z kwiatem wyborowa	„	13	„	10.
„ 7.	„ Liansińska wysokiego gatunku, zwana Cesarską, Funt od Złp. 16 do 20.				

W przyległym Oddziale sprzedaje się również dla dogodności kupujących Herbatę,

CUKIER I KAWA.

Do każdego funta z wyższych Herbat, jak Nr 6, 7, i t. d., dodaje 1j8 funta rabatu, a biorącym razem 10 funtów, dodaje do wszystkich innych gatunków jeden funt bezpłatnie.

PP. Kupcom na Prowincję odstępuje rabat.

Obstalunki wysyłane będą spiesznie, o których nadsyłanie franco uprasza.

A. RUSZKOWSKI,
KOMMISSANT.

(Nr 2959).

Administrator Xięztwa Łowickiego.

Podaje do wiadomości, iż przed Delegowanym Urzędnikiem Administracji Xięztwa Łowickiego, w kancelarji Nadzorcy majętności Sielce pod Warszawą, odbędzie się w dniu 30 Listopada (12 Grudnia) r. b., o godzinie 12ej w południe, głośna in plus licytacja, co do ryczałtowego wydzierżawienia propinacji w całem teritorjum majętności Sielce pod Warszawą, a to na lat trzy, poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1864/65 r.

Pretium licytacji ustanowionem jest na summę rs. 300, jako roczną dzierżawę, a każdy mający chęć licytowania, obowiązanym jest przed przystąpieniem do licytacji, złożyć do rąk delegowanego Urzędnika w gotowych pieniądzach, wadjum wyrównywające ⅙ części summy za praetium liciti wskazanej. Oprócz tego, zaraz po licytacji, plus licytant obowiązanym będzie skompletować wadjum do połowy summy najwyżej postąpionej, które pozostanie w depozycie Kassy Xięztwa Łowickiego, dopóki kontrakt z plus licytantem spisany nie zostanie, i dopóki plus licytant nie złoży kaucji. Odstępującemu zaś od licytacji, wadjum zaraz zwrócone zostanie.

Warunki którym utrzymujący się przy licytacji w kontrakcie poddać się obowiązany będzie, przejrzanemi być mogą przez konkurentów do dzierżawy, każdodziennie oprócz dni Swiątecznych i Galowych Dworskich, w Kancelarji Nadzorcy majętności Sielce w Sielcach pod Warszawą, oraz w mieszkaniu Administratora Xięztwa Łowickiego w mieście Warszawie przy ulicy Niecałej w domu Xięztwa Nr 614 lit: M.

Łyszkowice dnia 6 (18) Listopada 1864 r.

Pułkownik **Hauke**. (D. W.)

Dom Zleceń,

Informacji, Próśb i Korrespondencji, K. PUŁAWSKI i SPÓŁKA,

w Warszawie pod Nr 419, Krak:-Przedm:, przy Poczcie, od lat kilku exystujący, załatwia Zlecenia, a mianowicie: Redaguje Prośby, Podania do wszelkich Władz Komitetu urządzającego stosunki włościańskie i Kommissji Włościańskiej, w językach: polskim, rossyjskim, francuzkim i niemieckim; doręcza takowe w zastępstwie stron gdzie należy i zyskuje rezolucje. Tłomaczy na różne języki; pośredniczy przy kupnie, sprzedaży, wydzierżawieniu Domów w Warszawie, Majątków ziemskich, Folwarków, Kolonji, Drzewa opałowego, budulcowego; wypożyczeniu Kapitałów na hypoteki ziemskie i miejskie; stręczy Kandydatów na posady prywatne; Rządców domów, dóbr, Kasjerów, Buchalterów, Rachmistrzów, Leśniczych, Fabrykantów, Cukrowników, Ekonomów, Pisarzy; Kobiety do zarządu domu, Panny-służące, Sklepowe; zgoła załatwia to wszystko co tylko do zakresu zleceń należyć może. (Nr 979).

Zapozew Edyktalny.— Następujące co do życia i miejsca pobytu swego niewiadome osoby, jako to: 4. Ludwika Wanke Piwowara, w ostatku w Przygodzicach zamieszkałego, lecz od 2go Lutego 1853 r, zniknęłego, dla którego u Radcy Sądu Powiatowego Sittenfelda w Sycowie scheda 590 talarów znajduje się, jako też spadkobierców jego zapozywa się na termin dnia 3go Marca 1865 roku z rana o godzinie 11ej, przed Ur. Krüger, Sędzią Powiatowym, tutaj w lokalu terminowym Nr 1szy wyznaczony, aby się przed tym terminem lub też w samym terminie piśmiennie lub osobiście zgłosili, w przeciwnym bowiem razie pomienione pod Nr 4 osoby, za umarłe uznane zostaną, a majątek ich przy prekluzji nieznajomych sukcessorów, tym sukcessorom wydany będzie, którzy się wylegitymują, a w braku i takich, fiskusowi przysądzony zostanie.—Ostrów dnia 16go Kwietnia 1864 r.—Królewski Sąd Powiatowy Iszy. (D. P.)

Osoba upoważniona od Rządu, życzy sobie udzielać **Lekcje** Kaligrafji, na Pensji lub w domu prywatnym. Wiadomość przy ulicy Szerokiej Freta Nr 255, mieszkania Nr 11. (Nr 3236.)

Pokój z osobnym wchodem, ze Stołem i usługą, lub bez stołu, dla osoby płci żeńskiej, do najęcia w każdym czasie, lub od Nowego Roku. Wiadomość przy rogu ulic Brackiej i Nowogrodzkiej w Sklepie Norymbergskim. (Nr 3229.)

Z powodu nagłego wyjazdu, natychmiast jest do zbycia **Restauracja**, przy jednej z pierwszorzędnych ulic w Warszawie, oraz **Billard** zupełnie nowy, pod nader korzystnemi warunkami. Wiadomość w Składzie Materjałów Pismiennych i Rysunkowych Wgo Wojczyńskiego, obok Redakcji Kurjera. (3209).

Do sprzedania **Algierka** podszyta Elkami damskiemi, nowem suknem kryta, Kołnierz, Mankiety i Wyłogi nowe Bobrowe, za rubli 48, czterdzieści ośm. Wiadomość przy ulicy Królewskiej, dom Bajera Nr 412d, stróż Marcin wskaże.

Zaraz do Najęcia,

trzy **Pokoje** duże, Pasaż i Kuchnia, z Piwnicą, Górą wspólną, w domu pod Nrem 315, przy ulicy Nowe-Miasto, obok Sakramentek. Wiadomość u Właścicielki. Cena nader przystępna a wygoda wszelka (3210).



Są do sprzedania **MEBLE** mahoniowe, mało używane, oraz SZAFA jesionowa rozbierana, przy ulicy Tamka Nr 2852, na drugiem piętrze Nr 7 mieszkania. (Nr 3193.)

BAKALJI

wielki transport w najrozmaitszych gatunkach: **OLIWĘ** Francuzką najprzedniejszą otrzymał Handel Felixa **Achcika**, przy rogu ulic Twardej i Ciepłej Ner 1117c;

oraz sprzedaje:

CUKIER rafinowany biały	funt złp:	1	gr:	4.
CUKIER najpiękniejszy	„	1	„	7.
KAWĘ najprzedniejszą	„	2	„	10.
ŚWIECE stearynowe (ekonomiczne)	„	1	„	16.
RUMU wystałego butelka	„	4		

(3212.)

Kantor Komisowy LUDWIKA SROCZYŃSKIEGO,

przy ulicy Florjańskiej w Krakowie pod Nrem 335. Sprowadza do Królestwa i na Podole, a to: **Parobków** Folwarcznych, **Owczarzy, Gajowych, Karbowych** i t. p. czeladź; ludzie ci są z przyległych gór Krakowa, mogą być bezżenni lub z familjami. **Rzemieślników** wszelkiej kategorji, **Urzędników** prywatnych, **Kupców** i Dzierżawców na dobra, **Guwernerów**, Guwernantki i Bony, **Subjektów** Handlowych. (Nr 3219.)

Ważne.— Jest do sprzedania w M. Okręgowem Szczebrzeszynie Gub: Lubelskiej, Pow: Zamojskim, **Cukiernia** z wszelkiemi zapasami, Bilardem, i naczyniami do użytku Traktjerni należącemi, pod korzystnemi bardzo warunkami, jest do sprzedania z powodu interesów familijnych. W domu tym jest Zajazd, jeden w mieście, pięć numerów gościnnych, Sala Balowa, pomieszkanie wygodne, na trakcie do M. Zamościa mil 2, do M. Biłgoraju mil 3, do M. Powiatowego Janowa mil 4. W tem samem domu mieści się Sąd Pokoju. Ktoby sobie życzył nabyć takową Cukiernię, zgłosi się franco, Stacja Pocztowa w miejscu. — Alexander Pawłoski, Właściciel Cukierni. (Nr 3155.)

Jest do sprzedania **Płaszcz** z sukna granatowego, Niedźwiedziami podszyty, zupełnie nowy. Widzieć go można w Sklepie Szczycińskiego Krawca, obok Poczty, przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw Hotelu Litewskiego. (Nr 2160.)

Są do sprzedania z wolnej ręki, **DOBRA ZIEMSKIE**, za 50,000 Rs., składające się z dwóch wsi, Kułaki i Radziszew, położone w Gubernji Grodzińskiej, Powiecie Bialskim, 18 wiorst od stacji Czyżew kolei Warszawsko-Petersburgskiej, mila od rzeki spławnej Bugu, 4ry wiorsty od m. Ciechanowca. Rozległości 60 włók, z tych 20cia Lasu w większej części dębowego budulcowego. Płodozmian 8mio polowy zaprowadzony od 15tu lat, z Inwentarzami, Mazsynami i Młynem wodnym; Zabudowania w dobrym stanie. Kwestja włościańska zupełnie ukończona. Bliższa wiadomość u Właściciela w Warszawie, Aleja Ujazdowska, Ner 1713b. (Nr 3047.)

R U D N I K I.

Dobra Rudniki o mil 5 od Częstochowy odległe, ogółem włók 193 miary nowo polskiej mające, są do sprzedania z inwentarzem kompletnym żywym i martwym. Gorzelnia, aparat cały miedziany, 3 Młyny, Olejarnia, Kościarnia, 3 Młockarnie. Cena ostateczna 231,000 Rs. Bliższe szczegóły listownie, udzieli Zarząd Dóbr, w Rudnikach przez Praszkę. — Dobra **Miedzno**, o mil 2 od Częstochowy odległe, są do sprzedania bez inwentarza. Ogólna rozległość 242 włók miary nowopolskiej, 2 Młyny. Cena ostateczna Dóbr, 145,200 Rs. Bliższe szczegóły udzieli listownie Czesław Podoski w Miedznie przez Częstochowę. (Nr 3115.)

S Z A L

Turecki czarny, cienki, cały zarabiany, jako też i Chustki czarne Kaszmirowe, haftowane, są do sprzedania w Magazynie A. B. Elsner, Krak: Przedm: Nr 9, dom Wgo Grodzickiego. (Nr 3230.)

Kantor Stręczeń Sług, który exystował przy ulicy Długiej, a teraz przeniesiony na ulicę Kapitulną pod Nr 538, donosi, iż na nadchodzący kwartał, ma Sługi zamówione z prowincji i z Warszawy jako to: Bony, Niańki, Niemki, i obowiązuje się wszelkiego rodzaju Sług dostarczać jak najakuratniej, tak w Warszawie jako i w najdalsze strony prowincji. Uprasza się JJWW. P. o rychły pośpiech z zapisami do tegoż Kantoru pod firmą **F. Sawicki**. (Nr 3170.)

Podpisany powróciwszy z za granicy, gdzie pracował w pierwszej słynnej Fabryce w Paryżu, otworzył **Magazyn wyrobów Galanteryjno-Introligatorskich**, przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Piotrowskiego Ner 496, wprost Pałacu Prymasowskich i zaopatrzył takowy w najrozmaitsze wyroby tak zagraniczne jakoteż własnego wyrobu, podług najświeższych modeli i materjałów Paryzkich, a mianowicie: w Portefeille, Bikardy, Teki, Cygarniczki, Portmonetki, Necessairki damskie, Albumy do fotografji, Xiążki do Nabożeństwa, tak własnej jakoteż i Paryzkiej oprawie.—Dla WW. PP. Cukierników najelegantsze pudełka do Cukrów; również Magazyn ten otrzymał znaczny transport Euvellopes Paryzkich do cukrów i sprzedaje takowe po cenie Fabrycznej. Wszelkie obstalunki i oprawy Introligatorsko-Galanteryjne wykonywa **N. Grossglück.**

Fabyka zaś exystuje przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Wżnej Gwozdeckiej Ner 631, obok Hotelu Rzymskiego. (3032.)



Do sprzedania: kilkanaście sztuk **Mebli** inkrustrowanych drzewem kolorowem w Kwiaty (marqueterie), wyrób Paryzki; TUMAKI borowe, bardzo ładne, atłasem czarnym kryte; PIANINO ozdobne, palisandrowe, oraz inne rzeczy. Wiadomość u Szwajcara w Gmachu Izby Obrachunkowej; również jest do zbycia TELESKOP znacznej wielkości; widzieć go można u Optyka Gerlacha. (Nr 3156.)

LOKALE do wynajęcia od 1go Kwietnia 1865 r., w domu Nro 1261 przy ulicy Nowy Świat, jest całe 1sze piętro do wynajęcia, składające się z Salonu z dużym balkonem, z 6ciu Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Stajni, Wozowni i Drwalni. **Sklep** duży, mogący być podzielony na dwa mniejsze, gdzie obecnie mieści się Magazyn Mód, wrar z mieszkaniem. Wiadomość na miejscu u Właściciela. (Nr 3051.)

Ktoby sobie życzył brać **Lekcje** konwersacji Francuzkiej lub tegoż języka, według najlepszych zasad, jak również muzyki, raczy się zgłosić: ulica Wierzbowa, dom Petyskusa, oficyna na lewo, na dole, także po lewej stronie. (Nr 2886.)

Mieszkanie od Nowego Roku, pod Nr 778 na ulicy Elektoralnej, na drugiem piętrze, z czterech Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Spiżarni, Piwnicy i Komórki, jest do najęcia. Wiadomość na pierwszem piętrze pod Nr 4tym. (Nr 2889.)

Algierka z Psów Sybirskich, zupełnie w dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę, u Kuśnierza Kopczyńskiego, przy ulicy Przejazd Nr 652. (Nr 3000.)

Jest do wynajęcia każdego czasu, albo od Nowego Roku, **POKÓJ** na dole, bardzo wygodny, suchy, ciepły i widny, dla kawalera, za niewysoką stosunkowo cenę, przy ulicy Nowomiejskiej Nro 161. Wiadomość tamże u Krawca. (3215.)

Zł. pol: 5000.



Jest do wypożyczenia na pierwszy Ner Hypoteki domu w Warszawie. Życzący zaciągnąć pożyczkę, zostawi adres, Ner domu i ulicę, w Handlu P. Giersz, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2468. (Nr 2319.)



JAŁOWICA czystej rassy Szwajcarskiej, z **Urzędowem Świadectwem**, jest do sprzedania z przyczyny nieprzewidzianych okoliczności. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 468/9, u Stangreta Józefa, w każdym czasie. (2526.)



Krowa młoda, rasy prawdziwie **Algańskiej**, świeżo ocielona, 18 kwart mleka dająca, wraz z Jałoszką, jest do sprzedania za rs. 85; Jałoszka może być sprzedaną osobno. — Tamże są **Stajnie i Wozownie** dla dorożkarzy, oraz inne mniejsze Pomieszkania, do najęcia od kwartału. Wiadomość ulica Chmielna Nr 1551B, przechodząc ulicą Żelazną, obok Kolei W. W., dom Gąsiorowskiego. (Nr 3178.)

Zawiadamia się Osoby które sobie zamówiły



Psy Terczewy,

aby raczyły zgłosić się po takowe. (Nr 2988.)



OSTRYGI OSTENDZKIE i HOLSZTYŃSKIE z Flensburga, świeże, wyborowe, codzień nadchodzą do Handlu Win **Ant: Stępkowskiego.** — Tenże Handel otrzymał **SIELAWY Augustowskie.** (Nr 1422).



OSTRYGI WYBOROWE

codziennie świeże nadchodzą do Handlu **Józefa Höhr**, w gmachu Teatralnym (Nr 1355).



Nadchodzą codzień **OSTRYGI świeże**, do Handlu Win **H. T. Strukczyńskiego**, Ulica Miodowa, wprost OO. Kapucynów. Oraz w Piątki i Soboty, na śniadanie, **RYBY** wybornie przyrządzone. (Nr 186).

Codziennie nadchodzą



O S T R Y G I,

do Handlu **Juljana Lipkau**, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego. (Nr 3767).



O S T R Y G I

każdodziennie nadchodzą do Składu Win Ner 547 a, **Józef Wolffin.** (Nr 1736.)



OSTRYGI Ostendzkie, świeże, codzień nadchodzą do Handlu **T. Rajtarskiego**, ulica Senatorska i róg Daniłowiczowskiej; oraz w Piątki i Soboty, **PASZTECIKI** z ryb i grzybkami. (Nr 660.)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.